

ROBERT R. CHODKOWSKI  
Lublin

### HISTORIA PRZEKAZU I KRYTYKI TEKSTÓW AJSCHYLOSA

W 1995 roku minie 500 lat od chwili, gdy Michael Suliardus, pierwszy znany nam z imienia i nazwiska kopista tekstów Ajschylosa na Zachodzie, dokonał odpisu czterech sztuk (bez „triady”) poety ze znajdującego się we Florencji manuskryptu medycejskiego (M), zapoczątkowując niejako historię krytyki tekstów Ajschylosa<sup>1</sup>. Pierwsze wydanie drukowane ukazało się wkrótce, bo już w roku 1518, w słynnej oficynie Aldina i chociaż było nieudolne i pełne błędów<sup>2</sup>, zainicjowało długi szereg wydań, lepszych i gorszych, z których najnowszym jest obecnie edycja dokonana przez angielskiego badacza literatury i tekstów greckich M. L. Westa<sup>3</sup>.

Wydało nam się celowe, by nie tylko przypomnieć tę okrągłą rocznicę, lecz także z tej okazji przedstawić w wielkim skrócie historię przekazu i krytyki tekstów twórcy tragedii greckiej. Jest to tym bardziej uzasadnione, że w języku polskim nie ma tego rodzaju aktualnych opracowań<sup>4</sup>.

Zacznijmy zatem od historii tekstów sztuk Ajschylosa<sup>5</sup>. Zaczyna się ona

---

<sup>1</sup> Zob. M. L. West. *Studies in Aeschylus*. Stuttgart 1990 s. 356; Aeschylus. *The Suppliants*. Ed. H. F. Johansen, E. W. Whittle. T. 1. Copenhagen 1980 s. 68.

<sup>2</sup> Dokładniejsze informacje na temat tej pierwszej edycji można znaleźć w pracy: M. Mund-Dopchie. *La survie d'Eschyle à la Renaissance*. Lovanii 1984 s. 1 nn.

<sup>3</sup> *Aeschyli tragoediae cum incerti poetae „Prometheo”*. Ed. M. L. West. Stuttgart: B. G. Teubner 1990.

<sup>4</sup> Historię tekstu Ajschylosa i najważniejsze jego wydania krótko omawia S. Witkowski (*Tragedia grecka*. T. 1. Lwów 1930 s. 255-264).

<sup>5</sup> Zagadnienie to najpełniej opracował A. Wartelle (*Histoire du texte d'Eschyle*. Paris 1971). Zob. także: A. Lesky. *Die tragische Dichtung der Hellenen*. Göttingen 1972<sup>3</sup>

dla nas w momencie przystąpienia poety do pisania utworu. By tragedie można było zgłosić do konkursu, a następnie je wystawić – autor musiał ich tekst napisać w co najmniej kilku egzemplarzach. Materiałem piśmiennym był papirus, znany i używany w Grecji od VI, a być może nawet VII wieku. Tekst tragedii prawdopodobnie mieścił się na jednym zwoju, który miał długość od 5 do 8 metrów. Można przypuszczać, że teksty dla aktorów czy chóru były spisane na oddzielnych kawałkach o mniejszych rozmiarach. Pewne wyobrażenie o wyglądzie napisanego tekstu może dać odkryty w 1902 roku papirus *Persów* Timotheosa<sup>6</sup>, pochodzący z IV wieku przed Chrystusem. Pismo jest kwadratowe, ciężkie, niedbałe, słowa nie podzielone, brak oczywiście interpunkcji, akcentów, podziału na części. Ajschylos używał jeszcze starego alfabetu attyckiego, który miał tylko 21 liter i nie posiadał np. osobnych znaków dla zapisu długich i krótkich głosek *e* i *o* oraz zbitek<sup>7</sup>.

Po przedstawieniu poeta niewątpliwie zachowywał teksty swoich utworów, lecz musiały one być także dostępne dla innych, jeżeli po jego śmierci młodzi adepci sztuki dramatycznej mogli deklamować je przy jego grobie<sup>8</sup>. Być może ma rację A. Wartelle, który za U. von Wilamowitzem przypuszcza, że po zawodach tragicznych publikowano wystawione sztuki, by je udostępnić do publicznej czy prywatnej lektury<sup>9</sup>. W ten sposób poeci mogli o wiele silniej oddziaływać wychowawczo na współobywateli, do czego przecież zgłaszali swoje pretensje bardziej niż inni twórcy<sup>10</sup>. Liczne aluzje do tragedii, występujące w komedii starej, także dowodzą, że publiczność musiała znać je również z lektury<sup>11</sup>.

Ponowne przedstawienia sztuk Ajschylosa, których musiało być dość dużo, jeżeli zdobyły 15 zwycięstw<sup>12</sup>, mogły stać się przyczyną zmian w tekście oryginalnym. Kwintyliani mówi np. o częstych przy tej okazji poprawkach natury stylistycznej<sup>13</sup>. Jeśliby nawet przyjąć tę informację za zgodną z rzeczywistością<sup>14</sup>, dowodzi ona jedynie zmian w tekście wygłaszanym na scenie, co niekoniecznie musiało mieć wpływ na teksty pisane. Biorąc to (jak i inne względy) pod uwagę, możemy mimo wszystko – za A. Wartelle – po-

---

s. 70 nn.

<sup>6</sup> Zob. U. von Wilamowitz - Moellendorf. *Timotheos. „Die Persen”*. Leipzig 1903.

<sup>7</sup> Nowy alfabet został wprowadzony w 403 roku przed Chrystusem.

<sup>8</sup> Zob. *Vita Aeschyli* 11.

<sup>9</sup> Zob. Wartelle, jw. s. 54.

<sup>10</sup> Zob. W. Jaeger. *Paideia*. Przeł. M. Plezia. T. 1. Warszawa 1962 s. 266 nn.

<sup>11</sup> Zob. Lesky, jw. s. 71.

<sup>12</sup> Zob. Wartelle, jw. s. 60.

<sup>13</sup> Quintilianus. *Institutio oratoria* X 1, 66.

<sup>14</sup> Szerzej to zagadnienie przedstawia A. Wartelle (jw. s. 65 nn.).

wiedzieć, że uwagi Kwintyliana nie upoważniają nas do podważania autentyczności tekstów Ajschylosa przekazanych przez starożytność i epokę bizantyjską: „poprawki mogły odnosić się do mało znaczących szczegółów i w sumie nie powinny być zbyt liczne”<sup>15</sup>.

Najwięcej tego rodzaju zmian, jak się wydaje, zawiera tekst *Siedmiu przeciw Tebom*. Sztuka ta cieszyła się wielkim powodzeniem w II wieku, dlatego była bardziej narażona na zmiany. Przede wszystkim jej zakończenie uchodzi za nieautentyczne<sup>16</sup>. W odniesieniu do pozostałych tragedii<sup>17</sup> nie ma aż tak daleko idących wątpliwości. Jeżeli jakieś istnieją, są w większości skutkiem pomyłek popełnionych przy kopiowaniu niż świadomej interwencji zewnętrznej w tekście.

To, że teksty Ajschylosa zachowały się w tak dobrym stanie, w dużej mierze jest zasługą Likurga z Aten, który – jak podaje Plutarch<sup>18</sup> – przeprowadził około 330 roku uchwałę, by spisać dzieła trzech wielkich tragików, umieścić je w archiwum państwowym i zabronić aktorom wprowadzania zmian. Nie znamy jednak bliższych szczegółów na temat charakteru tej inicjatywy ani nawet tego, jakie dramaty zostały nią objęte: wszystkie czy tylko część. Już przecież dla Arystotelesa Ajschylos był t y l k o tym, który stał u początków tragedii, gdy wyłoniła się z dramatu satyrowego i dytyrambu<sup>19</sup>. O wiele większe znaczenie dla historii przekazu tekstów tragedii miały jednak prace filologów aleksandryjskich, a przede wszystkim założenie biblioteki przez Ptolemeusza I Sotera. Do niej, później, cenne egzemplarze tragików podstępnie sprowadził z Aten Ptolemeusz Euergetes. Najprawdopodobniej były to wydania Likurga<sup>20</sup>. Ateny na pocieszenie otrzymały od króla nowe teksty, starannie i wspaniale przepisane. W ten sposób nie została przerwana ateńska tradycja przekazu, a rozpoczęta została nowa, aleksandryjska.

W Atenach zajmowano się tragikami w szkole perypatetyckiej, w Aleksandrii trudnili się tym tutejsi filologowie. Najwybitniejszym z nich był

---

<sup>15</sup> Tamże s. 67. M. L. West we wstępie do swego wydania (s. XVIII) stwierdza, że teksty sztuk Ajschylosa są wolne od domniemanych interpolacji aktorskich, zdarzają się w nich natomiast niewielkie zmiany sięgające czasów starożytnych i włączenia wersów obcych z czasów bizantyjskich.

<sup>16</sup> Omówienie problemu można znaleźć w komentarzu L. Lupasa i Z. Petre’a: *Commentaire aux „Sept contre Thèbes” d’Eschyle*. București–Paris 1981 s. 281 n.

<sup>17</sup> *Prometeusz w okowach* stanowi przypadek szczególny, ponieważ ta sztuka jest przez niektórych uczonych (w tym M. L. Westa, ostatniego wydawcy dzieł poety) uznawana za nieautentyczną.

<sup>18</sup> *Vita Lycurgi* 340F oraz *Vita decem oratorum* VII 841.

<sup>19</sup> Zob. A r i s t o t e l e s. *Poetica* 1449a 9-10.

<sup>20</sup> Zob. L e s k y, jw. s. 72.

Arystofanes z Bizancjum. Jego wydania stały się podstawą wszystkich późniejszych tekstów<sup>21</sup>. Arystofanes nie tylko zebrał i pogrupował dramaty Ajschylosa, lecz także starannie ustalił właściwy tekst, wprowadził odpowiednie znaki krytyczne, sygnalizujące wyrażenia rzadkie i zastrzeżenia. Nie dawał natomiast żadnego komentarza. Podzielił partie liryczne na części: kola i strofy. Nie zajmował się natomiast zapisem muzycznym, ponieważ na względzie miał jedynie czytelnika, nie przedstawienie. Każdą sztukę zaopatrzył w streszczenie – *hypothesis*, zawierające także informacje o miejscu akcji, składzie chóru, ewentualnym wcześniejszym opracowaniu przez innego poetę i didaskalia. Na początku i na końcu tekstu sztuki znajdowało się zwykle imię autora, tytuł i liczba wierszy. W swej pracy Arystofanes starał się ukryć własną osobę, by czytelnik mógł obcować jedynie z poetą. Jego wydanie Ajschylosa stało się punktem odniesienia dla innych. Aleksandryjczycy znali chyba jeszcze wszystkie tytuły sztuk Ajschylosa i posiadali prawdopodobnie teksty około 70 z nich<sup>22</sup>.

Kolejnym ważnym etapem w historii tekstów Ajschylosa była praca Didymosa, gramatyka i filologa działającego w okresie augustowskim. Jego komentarz do trzech wielkich tragików był ostatnim znanym w starożytności i pozostał aż do czasów bizantyjskich podstawową pracą poświęconą tym poetom. Stał się głównym źródłem informacji, zawartych w scholiach, które doszły do naszych czasów. Także *Leksykon Hesychiusza*, mający tak wielkie znaczenie dla krytyki tekstów tragików, zawiera niewątpliwie wiele danych zaczerpniętych z Didymosa.

W I wieku po Chrystusie istniało niewielkie zainteresowanie naszym poetą. Cytuje go zaledwie kilku autorów, wśród których najważniejsze miejsce zajmuje Plutarch. Przekazuje on nie tylko anegdoty na temat Ajschylosa, lecz także kilkadziesiąt fragmentów jego tekstów, z których 15 jest znanych tylko dzięki niemu<sup>23</sup>. Między innymi dzięki niemu znamy 12 tytułów dramatów zaginionych<sup>24</sup>. Twórczość Plutarcha, sięgająca w wiek II, stanowi zapowiedź i świadectwo wzrastającego zainteresowania literaturą w epoce Antoninów. Z tego okresu ponad 20 pisarzy cytuje Ajschylosa, lecz z reguły są to krótkie wzmianki czy też tylko aluzje. Teza U. von Wilamowitza, że w tym czasie dokonano wyboru siedmiu sztuk Ajschylosa, dziś już nie znajduje uznania<sup>25</sup>.

---

<sup>21</sup> Zob. W a r t e l l e, jw. s. 143; L e s k y, jw. s. 72.

<sup>22</sup> Zob. A e s c h y l u s. *Prometheus Bound*. Ed. M. Griffith. Cambridge 1983 s. 36.

<sup>23</sup> Zob. H. J. M e t t e. *Die Fragmente der Tragödien des Aischylos*. Berlin 1959 s. 284-285.

<sup>24</sup> W a r t e l l e, jw. s. 244.

<sup>25</sup> Tamże s. 245.

Pod koniec II i na początku III wieku żyje i tworzy Klemens Aleksandryjski, autor niezwykle odczytany i otwarty na starożytną kulturą. U niego można też znaleźć odniesienia do Ajschylosa i krótkie cytaty z poety. Najważniejszym z nich jest dwuwiersz z *Heliad*, określający potęgę i istotę Zeusa<sup>26</sup>. Ostatnim autorem, którego znaczenie jest istotne w pośredniej tradycji tekstów Ajschylosa, jest Atenajos ze swoją *Uczta sofistów*, napisaną około 228 roku. Dzieło jego dowodzi, że znał co najmniej 25 dramatów Ajschylosa, chociaż cytuje jedynie trzy z zachowanych siedmiu tragedii, to jest *Agamemnona*, *Prometeusza* i *Persów*. Liczba cytatów jest znaczna, bo sięga 48. Trudno powiedzieć, czy wzięte zostały z jakiegoś wyboru (*florilegium*), czy też bezpośrednio zaczerpnięte z tekstów sztuk. W każdym razie pochodzą z dramatów, których pośrednia tradycja jest stosunkowo bogata i które są poświadczone także przez papirusy<sup>27</sup>. Liczba przekazanych fragmentów jest dowodem, że jeszcze na początku III wieku duża część spuścizny Ajschylosa była dostępna dla badaczy zainteresowanych literaturą starożytną, a świadectwo Atenajosa – jak pisze A. Wartelle – „jest dla nas jakby ostatnim spojrzeniem ciekawego i uważnego umysłu, rzuconym na znaczną część tej spuścizny, która w sposób nieodwracalny zaginęła w zamęcie czasu, oraz jakby ostatnim hołdem złożonym przez samą starożytność poecie, który tak bardzo przyczynił się do kształtowania jej sztuki, jej ducha i jej myśli”<sup>28</sup>.

Nieco później, w trudnym do określenia czasie, jakiś anonimowy autor dokonał wyboru dramatów Ajschylosa do użytku szkolnego. Z nie znanych nam racji zawarł w nim jedną kompletną trylogię – *Oresteję*, dalej: *Błagalnice*, *Prometeusza w okowach*, *Siedmiu przeciw Tebom* oraz *Persów*. W ten sposób mimowolnie przyczynił się do zaginięcia pozostałych sztuk. Wprawdzie były one jeszcze przez jakiś czas dostępne w bibliotekach<sup>29</sup>, lecz gdy siedem z dokonanego wyboru przepisywano na pergaminie, reszta – spisana na papirusie – została skazana na powolną zagładę wraz z upływem czasu. Ponieważ ta zmiana materiału piśmiennego dokonała się w IV wieku<sup>30</sup>, można powiedzieć, że był to w pewnym sensie drugi decydujący dla tekstów naszego poety moment, niezależnie od czasu dokonania wyboru siedmiu sztuk i ostatecznego zaginięcia pozostałych. Od tej pory tylko te siedem dramatów reprezentuje twórczość Ajschylosa aż do naszych czasów. Ich egzemplarze

<sup>26</sup> C l e m e n s A l e x a n d r i n u s. *Stromateis* V 14, 114 (= Mette frg. 105).

<sup>27</sup> Zob. W a r t e l l e, jw. s. 285 i 330.

<sup>28</sup> Tamże s. 292.

<sup>29</sup> A. Wartelle (tamże s. 363) przypuszcza, że ich liczba mogła wtedy sięgać jeszcze 40 do 45 sztuk.

<sup>30</sup> Zob. H. H u n g e r. *Geschichte der Textlieferung*. Zürich 1961 s. 47.

przetwały upadek imperium rzymskiego i stały się podstawą średnio-wiecznych manuskryptów.

Najstarszym i najlepszym z nich jest *Mediceus (M) seu Laurentinus* 32, 9, pochodzący z końca lub środka X wieku<sup>31</sup>. Jako jedyny zawiera wszystkie siedem sztuk, chociaż tekst *Agamemnona* ma olbrzymie luki (brak w. 311-1066 i 1160-1673), a z *Choefor* nie ma 10 wierszy. Został zakupiony w Konstantynopolu przez G. Aurispę dla księcia N. de Niccoli około 1423 roku. Reprezentuje tradycję sięgającą czasów Aleksandryjskich, zawiera *hypothesis* do *Prometeusza w okowach* i *Vita Aeschyli*. Jest jedynym tekstem dla *Choefor* i *Blagalnic*. Jak pisze ostatni wydawca dzieł Ajschylosa, M. L. West, najobszerniejsze podstawy dla rekonstrukcji tekstów Ajschylosa daje tzw. *triada Byzantina*, przekazana w ponad 100 kodeksach, podczas gdy pozostałe sztuki w mniej niż dziesięciu, a dwie z nich tylko w jednym<sup>32</sup>. Stanowi ją wybór dokonany w Bizancjum, zawierający *Prometeusza w okowach*, *Siedmiu przeciw Tebom* i *Persów*. Późniejszy gramatyk dodał do niej jeszcze *Agamemnona* i *Eumenidy*, tworząc piątkę sztuk, czyli tzw. *Pentas*. Ten ostatni zbiór dla dużej części *Agamemnona* stanowi jedyny przekaz manuskryptowy (jest to *Codex Farnesianus* = *Neapolitanus* II F 31). Zawiera on bardzo bogate scholia<sup>33</sup>. Jego podstawę stanowi praca Demetriusza Trikliniosa.

Demetriusz Triklinios (1280?-1340?) był uczniem Mistrza Tomasza (1275-1325), gramatyka ze szkoły tessałoniczkiej. Tomasz napisał komentarz do *triady* oraz prawdopodobnie *Vita Aeschyli* jako kompilację z prac starożytnych autorów, jak również wspomnianą już *hypothesis* do *Prometeusza w okowach*. Demetriusz Triklinios poświęcił Ajschylosowi obszerne studium filologiczne. Położył w nim ogromne zasługi w dziedzinie metryki oraz odkrył nie znane jego mistrzowi dwie sztuki: *Agamemnona* i *Eumenidy*. Pozostawił po sobie dwie redakcje tekstów: pierwsza zaginęła, lecz była pierwowzorem dla kodeksów: *Laurentianus* 31, 8, zwanym *Florentinus*, dla *Marcianus Graecus* 663 i dla *Salamanticensis* 223; druga, znana jako manuskrypt T, stanowi, jak już powiedzieliśmy, podstawę dla *Neapolitanus* II F 31.

A. Turyn w swojej pracy o manuskryptach Ajschylosa przyjął za pewnik, że Mistrz Tomasz dokonał przeglądu tekstu *triady* i że znalazło to odbicie w

<sup>31</sup> Na temat historii i charakteru tego manuskryptu piszą m.in.: E. R o s t a g n o. *L'Eschilo laurenziano*. Firenze 1896; A. T u r y n. *The Manuscript Tradition of the Tragedies of Aeschylus*. New York 1943 s. 17-19; O. L. S m i t h. *Scholia in Aeschylum quae exstant omnia*. Pars 1. Leipzig 1976 s. VII n.; W e s t. *Studies in Aeschylus* s. 321-323.

<sup>32</sup> *Aeschyli tragoediae* ... s. II.

<sup>33</sup> Zob. A e s c h y l u s. *Agamemnon*. Ed. with a Commentary by E. Fraenkel. T. 1. Oxford 1962 s. 3.

tych manuskryptach, które zawierają jego scholia i jego wersję *Vita Aeschylī*. Jak wykazał to już wcześniej R. Dawe, a obecnie potwierdził M. L. West<sup>34</sup>, jest to założenie błędne, ponieważ Tomasz pisał jedynie scholia, nie ma natomiast dowodów na to, że wydał własną wersję tekstów Ajschylosa. Dlatego też tzw. *traditio Thomana*, jako specjalna grupa manuskryptów, nie ma żadnego uzasadnienia, ponieważ obecność scholiów Tomasza w tych manuskryptach nie daje podstawy do wyznaczania powinowactwa między nimi.

W XIX wieku niektórzy wydawcy sądzili, że manuskrypt M stanowił archetyp dla całej zachowanej tradycji. Niesłuszność tego poglądu, wykazywaną od dawna, potwierdza najnowsza praca M. L. Westa<sup>35</sup>. Ale West z drugiej strony broni stanowiska U. von Wilamowitza, który twierdził, że wszystkie manuskrypty, łącznie z M, mają wspólne pochodzenie od jednego wzorca<sup>36</sup>. Dowodem dla niego jest fakt, że niektóre manuskrypty dzielą z M te same błędy, a inne znowu zawierają wspólne z nim dobre lekcje, których nie mają pozostałe. To, jego zdaniem, można wyjaśnić, przyjmując dla wszystkich ten sam egzemplarz jako wspólnego przodka. M. L. West, odrzuciwszy podział A. Turyna na manuskrypty „stare” i „z tradycji bizantyjskiej”, ze swej strony proponuje inny, a mianowicie dzieli manuskrypty na te, które sięgają co najmniej XII wieku, nazywając je również „starymi”, co nie oznacza, że nie ma wśród nich „bizantyjskich”, oraz późniejsze, które nazywa „akademickimi”, ze względu na to, że noszą oznaki świadomych lekcji<sup>37</sup>.

Po upadku Konstantynopola wiele manuskryptów dotarło na Zachód wraz z greckimi uciekinierami. Na rynku pojawiło się mnóstwo odpisów, często miernej jakości. Niektóre z nich jednak wprowadzały także dobre poprawki. Przybyli na Zachód Grecy przywieźli z sobą bowiem nie tylko manuskrypty, lecz także znajomość greki i filologii. Wprawdzie i tu nie była ona całkowicie zapomniana, jednak uczeni z Bizancjum dali nowy impuls szerszym zainteresowaniom językiem i autorami dawnych Hellenów. Powstają gramatyki języka greckiego i słowniki. Nicolaus Clenard pisze dwie gramatyki, z których jedna, pt. *Institutiones in linguam Graecam* (1530), miała do XVII wieku aż 450 wydań i adaptacji w całej Europie. W 1499 roku w Wenecji Zachariasz Calliergi wydaje *Etymologicum Magnum*, natomiast Marek

---

<sup>34</sup> R. D a w e. *The Collation and Investigation of Manuscripts of Aeschylus*. Cambridge 1964 s. 18-22 oraz 59-64; W e s t. *Studies in Aeschylus* s. 354.

<sup>35</sup> *Studies in Aeschylus* s. 354.

<sup>36</sup> Wilamowitz pisze o tym we wstępie do swojego wydania tragedii Ajschylosa (*Aeschylī Tragoediae*. Berlin 1914 s. XXII); por. W e s t. *Studies in Aeschylus* s. 354.

<sup>37</sup> Zob. W e s t. *Studies in Aeschylus* s. 354.

Musurus księgę *Suda*, a w 1514 *Leksykon Hezychiusza*. W 1572 roku ukazują się *Thesaurus Graecae linguae*, wydany przez Henryka Estienne (H. Stephanus). Te narzędzia pracy naukowej, choć bardzo niedoskonałe, ułatwiały wydawanie tekstów greckich.

Pierwsze wydanie dzieł Ajschylosa (*editio princeps*) ukazało się w 1518 roku w słynnej oficynie Alde Manuce<sup>38</sup>. Nad wydaniem czuwał Franciscus Asulanus, dla którego greka, jak zauważa M. L. West<sup>39</sup>, „stanowiła całkowitą tajemnicę”. W tej sytuacji olbrzymia ilość błędów była nieunikniona, dlatego to wydanie od razu spotkało się z krytyką ówczesnych uczonych i oczywiście dziś także nie ma dobrej opinii.

W roku 1552 niezależnie od siebie ukazały się wydania A. Turnebusa<sup>40</sup> w Paryżu i Fr. Robertella<sup>41</sup> w Wenecji. Były to już edycje na wysokim poziomie, ponieważ obaj wydawcy mieli zdolności krytyczne i potrafili poprawić wiele błędów zawartych w manuskryptach. Te trzy pierwsze wydania zawierały jedynie kilkaset wierszy *Agamemnona*. Dopiero edycja przygotowana przez P. Victoriusa<sup>42</sup> z lat 1552-1553 i wydana przez H. Stephanusa prezentowała tekst wszystkich siedmiu tragedii Ajschylosa wraz ze scholiami i pewnego rodzaju komentarzem. Wśród uczonych tego okresu, którzy położyli największe zasługi dla krytyki tekstów Ajschylosa, wymienia się J. Auratusa (1508-1588) oraz F. Portusa (1511-1581). Pierwszy z nich od dawna uznawany jest za największego krytyka naszego poety w XVI wieku, natomiast zasługi drugiego, dotąd niezbyt doceniane, wykazały dopiero badania ostatnich lat<sup>43</sup>.

Następną epokę w krytyce tekstów Ajschylosa stanowi wydanie Th. Stanleya z 1663 roku<sup>44</sup>. Wprawdzie przypisał on sobie niektóre koniektury H. Jacoba (1608-1652) oraz J. Pearsona (1612-1686), niemniej jego własny wkład jest także godny szacunku<sup>45</sup>. W pierwszej połowie XVIII wieku przychodzi kolej na filologów holenderskich (D'Arnaud, Abresch, Pauw), a od jego drugiej części rozpoczyna się złoty wiek krytyki niemieckiej.

---

<sup>38</sup> *Aeschyli tragoediae sex*. Fr. Asulanus edidit. Venetiis in aedibus Aldi et Andreae soceri 1518.

<sup>39</sup> *Studies in Aeschylus* s. 357.

<sup>40</sup> *Aeschyli tragoediae sex*. Parisiis ex officina A. Turnebi 1552.

<sup>41</sup> *Aeschyli tragoediae septem a Fr. Robertello [...] nunc primum ex manuscriptis libris ab infinitis erratis expurgatae*. Venetiis 1552.

<sup>42</sup> *Aeschyli tragoediae septem [...] scholia in easdem [...] Petri Victorii cura et diligentia*. Genevae 1557.

<sup>43</sup> Zob. West. *Studies in Aeschylus* s. 358 oraz 364.

<sup>44</sup> *Aeschyli tragoediae septem cum Scholiis Graecis omnibus, deperditorum dramatum fragmentis versione et commentario Th. Stanley*. London 1663.

<sup>45</sup> Zob. West. *Studies in Aeschylus* s. 365.



Zapowiada ją wydanie C. G. Schütza z komentarzem, scholiami i fragmentami z lat 1782-1821<sup>46</sup>. O wiele jednak większe znaczenie ma dzieło G. Hermann<sup>47</sup>, który – by użyć słów M. L. Westa – „poprawił tekst Ajschylosa w większej ilości miejsc niż ktokolwiek przed nim i po nim, z wyjątkiem Turnebusa”<sup>48</sup>. W tym czasie i w Anglii, i w Niemczech pojawia się coraz więcej wydań tekstów Ajschylosa, które przynoszą coraz to nowe koniektury, dobre, ale także często złe czy nawet śmieszne<sup>49</sup>. Spośród najlepszych krytyków można wymienić R. Porsona<sup>50</sup>, G. Dindorfa<sup>51</sup>, F. Ahrensa<sup>52</sup>, H. Weila<sup>53</sup>. Rezultaty tej wielkiej aktywności zebrał N. Wecklein<sup>54</sup> w swoim wydaniu z roku 1885 oraz suplementie (*Appendix propagata*) z 1893 roku. Chociaż jako wydawca nie ma on wysokich notowań<sup>55</sup>, niemniej swoim dziełem podsumował osiągnięcia XIX wieku, a filologii niemieckiej przede wszystkim.

Wielką epokę w badaniach nad Ajschylosem otwiera U. von Wilamowitz-Moellendorff. Nowe podejście i nowe metody pozwoliły mu zapoczątkować kolejny ważny etap w krytyce tekstu. Położył on szczególny nacisk na uwzględnianie okoliczności historycznych i teatralnych, które wpływały na przekaz tekstu oraz na właściwą ocenę i prezentację tradycji tego przekazu. Najpierw wydał *Agamemnona* (1889) i *Choefory* (1896), a następnie dał wielką edycję wszystkich siedmiu sztuk w 1914 roku<sup>56</sup> oraz towarzyszące jej *Interpretationen*<sup>57</sup>. Z okresu sprzed I wojny światowej należy, przynajmniej z nazwiska, wymienić jeszcze dwóch wydawców, a mianowicie A. W. Verralla<sup>58</sup> i, dorównującego – zdaniem M. L. Westa<sup>59</sup> – wielkością

<sup>46</sup> *Aeschylus tragoediae quae supersunt et deperditarum fragmenta*. Rec. C. G. Schütz. Halle: vol. 1 – 1782; vol. 2 – 1784; vol. 3 – 1794; vol. 4 – 1821.

<sup>47</sup> *Aeschylus tragoediae*. Rec. G. Hermannus (ed. M. Haupt). Leipzig-Berlin 1852.

<sup>48</sup> *Studies in Aeschylus* s. 367; zob. też: F r a e n k e l, jw. t. 1 s. 47-49.

<sup>49</sup> Zob. W e s t. *Studies in Aeschylus* s. 368.

<sup>50</sup> *Aeschylus tragoediae*. Ed. R. Porson. London-Oxford 1806.

<sup>51</sup> *Aeschylus tragoediae*. Ex rec. R. Porsoni passim reficta a G. Dindorfio. Leipzig 1827.

<sup>52</sup> H. L. A h r e n s. *Studien zum „Agamemnon” des Aeschylus*. „Philologus”. Supplementband I. Berlin 1960.

<sup>53</sup> *Aeschylus tragoediae*. Ed. H. Weil. Leipzig 1884.

<sup>54</sup> *Aeschylus fabulae cum lectionibus et scholiis codicis Medicei [...] ab H. Vitelli denuo collatis*. Ed. N. Wecklein. Berlin 1885 (*Appendix propagata* – Berlin 1893).

<sup>55</sup> Zob. F r a e n k e l, jw. t. 1 s. 56.

<sup>56</sup> Zob. przyp. 36 niniejszego artykułu.

<sup>57</sup> U. von W i l a m o w i t z - M o e l l e n d o r f f. *Aischylos. Interpretationen*. Berlin 1914.

<sup>58</sup> A e s c h y l u s. *The Choepori*. Text and Commentary by A. W. Verrall. London 1893.

<sup>59</sup> *Studies in Aeschylus* s. 369.

Wilamowitzowi, W. Headlama<sup>60</sup>. W kręgu kultury francuskiej wielką rolę odegrało wydanie P. Mazona, które było wielokrotnie wznawiane<sup>61</sup>.

Po I wojnie światowej ukazało się kilkanaście wydań, lecz nie wniosły one już wiele nowego do dzieła ulepszania tekstów Ajschylosa. Niewątpliwie najbardziej znanym z nich jest oksfordzkie wydanie G. Murraya<sup>62</sup> z 1937 roku (1955<sup>2</sup>), wielokrotnie wznawiane. Zdaniem G. Freymutha<sup>63</sup> obok edycji Wilamowitza i Mazona należy ono do trzech najważniejszych wydań. M. L. West w swoim przeglądzie z nazwiska wspomina z tego okresu jedynie D. L. Page'a<sup>64</sup>, którego zasługi uznał w tym względzie za największe<sup>65</sup>. Ostatnim wydaniem opartym na bardzo dużej ilości przebadanych na nowo manuskryptów jest praca M. L. Westa z 1990 roku<sup>66</sup>, której uzupełnieniem są *Studies in Aeschylus* z tego samego roku, obie wydane przez wydawnictwo B. G. Teubnera. W obecnej chwili jeszcze trudno ocenić jej wartość i znaczenie. Wydaje się jednak, że już nie łatwo jest wnieść rzeczywiście coś nowego do krytyki tekstów Ajschylosa. R. Dawe<sup>67</sup> w swoim repetytorium ajschylojskich koniektur, w którym do zebranych przez N. Weckleina dodał około 20 tysięcy, we wstępie wyraził nadzieję, że przynajmniej 20 z nich oprze się surowemu osądowi. Nie powstrzymuje to wszakże uczonych w wysuwaniu dalszych propozycji, i tak np. M. L. West w swoich *Studies in Aeschylus* zamieszcza listę ponad osiemdziesięciu emendacji<sup>68</sup>, które nie zostały uwzględnione w pracach Weckleina, Dawe'a i jego własnym aparacie krytycznym wydania teubnerowskiego.

W tym krótkim przeglądzie wydań dzieł Ajschylosa zabrakło miejsca na omówienie edycji poszczególnych sztuk, lecz szczegółową historię przekazu ich tekstów oraz wykaz kolejnych edycji można znaleźć w najnowszych wydaniach komentowanych tych tragedii, jakie ukazały się w ostatnich latach<sup>69</sup>.

<sup>60</sup> *The Plays of Aeschylus*. Translated from a Revised Text by W. Headlam. London 1900.

<sup>61</sup> E s c h y l e. *Les tragédies*. Edition et traduction par P. Mazon. Paris: vol. 1 – 1921; vol. 2 – 1925.

<sup>62</sup> *Aeschyli septem quae supersunt tragoediae*. Rec. G. Murray. Oxonii 1937.

<sup>63</sup> G. F r e y m u t h. *Zugang zur Aischylos' Überlieferung*. „Altertum” 7:1961 s. 206.

<sup>64</sup> *Aeschyli septem quae supersunt tragoedias*. Ed. D. Page. Oxford 1972.

<sup>65</sup> Zob. W e s t. *Studies in Aeschylus* s. 369.

<sup>66</sup> Zob. przyp. 3 niniejszego artykułu.

<sup>67</sup> Jw. s. 7.

<sup>68</sup> Jw. s. 378-380.

<sup>69</sup> *The „Persae” of Aeschylus*. Ed. with an Introduction, Critical Notes and Commentary by H. D. Broadhead. Cambridge 1960 s. LXVI-LXXIII; H. F. J o h a n s e n, E. W. W h i t t l e. *Aeschylus. The „Suppliants”*. T. 1. Copenhagen 1980 s. 55 nn.; A e s c h y l u s. *Septem contra Thebas*. Ed. with an Introduction and Commentary by

Pierwsze wydanie fragmentów dzieł Ajschylosa dał A. Nauck w 1856 roku<sup>70</sup>. Miało ono drugą edycję w 1889 oraz trzecią, powiększoną, w 1964 roku. Najbardziej znanym wydaniem fragmentów jest obecnie praca H. J. Mettego z 1959 roku<sup>71</sup>, najnowszym zaś S. Radta z 1985<sup>72</sup>. To ostatnie stanowi trzeci tom monumentalnej edycji wszystkich fragmentów dzieł tragików greckich pod red. B. Snella. Należy także wspomnieć zbiór fragmentów ajschylejskich opracowany przez H. Lloyd-Jonesa w wydaniu H. W. Smytha z 1957 roku (Loeb Classical Library)<sup>73</sup>.

#### HISTORY OF TRANSMISSION AND CRITICISM OF AESCHYLUS' TEXTS

##### S u m m a r y

The subject of the article is "a short history of transmission and criticism of Aeschylus' texts" including the work on the text conducted by the ancient – Alexandrian – grammarians and philologists in the Augustan Age and in the period of the Roman empire, as well as that done in the Middle Ages and later – till modern times, with special attention paid to the recent editions of the text of Aeschylus' plays – critical ones supplied with commentaries. The author presents a review of editions of Aeschylus' works. To do this he avails himself of the abundant literature on the subject, he quotes information on ancient authors (among others Quintilian and Plutarch); he also mentions the fact that there are short quotations from Aeschylus in the works by Clement of Alexandria – a Christian writer living in the 2nd and 3rd centuries A. D.

The article points to the reverence which has surrounded Aeschylus during the ages of studies of the text of his plays up to modern times and it fills the gap in the Polish language caused by lack of this kind of work. Since the edition of *Tragedia grecka* ("The Greek Tragedy") by S. Witkowski in Lvov in 1930 with only a short history of Aeschylus' text and its most important editions there has not been such a work.

---

G. O. Hutchinson. Oxford 1985 s. XL-LII; A e s c h y l u s. *Agamemnon*. Ed. with a Commentary by E. Fraenkel. T. 1. Oxford 1962 s. 1-61; A e s c h y l u s. *Choepori*. With an Introduction and Commentary by A. F. Garvie. Oxford 1987 s. LXIV-LX oraz 365-366; A e s c h y l u s. *Eumenides*. Ed. A. H. Sommerstein. Cambridge 1989 s. 35-37; A e s c h y l u s. *Eumenides*. Ed. with an Introduction and Commentary by A. J. Podlecki. Warminster 1989 s. 50 nn.; A e s c h y l u s. *Prometheus Bound*. Ed. M. Griffith. Cambridge 1983 s. 35-38.

<sup>70</sup> *Tragicorum Graecorum Fragmenta*. Rec. A. Nauck. Lipsiae 1856 (Ajschylos: s. 3-124).

<sup>71</sup> Zob. przyp. 23 niniejszego artykułu.

<sup>72</sup> *Tragicorum Graecorum Fragmenta (TrGF)*. Ed. B. Snell. Vol. 3: *Aeschylus*. Ed. S. Radt. Göttingen 1985.

<sup>73</sup> *The Fragments of Aeschylus*. By H. Lloyd-Jones. W: *Aeschylus*. With an English Translation by H. W. Smyth. T. 2. London 1957 s. 573-603.

The aim of the article is to honour the 500th anniversary of the criticism of Aeschylus' texts started by M. Suliardus, which anniversary falls on 1995.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*